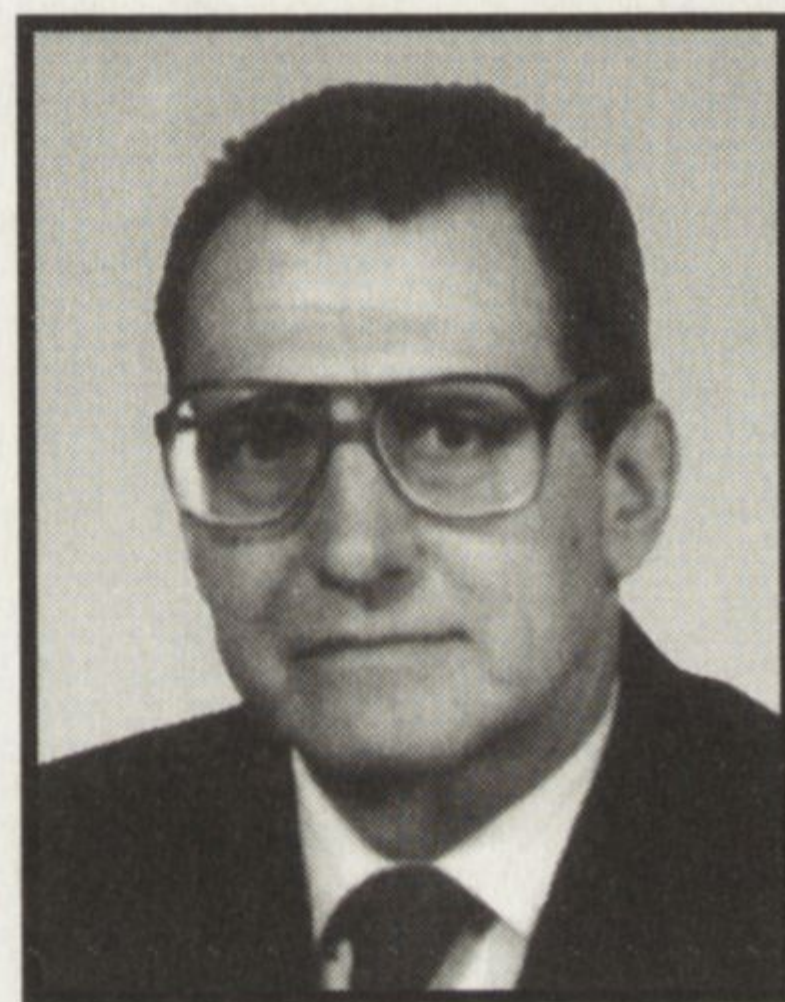

**WIADOMOŚCI
HYDRO-
BIOLOGICZNE***

Karol Opuszyński
(14 VII 1938–2 I 2001)



Karol Opuszyński pochodził z Poznania. Tam uczęszczał do szkoły podstawowej i średniej. Maturę otrzymał w Liceum Ogólnokształcącym nr 13 w 1955 roku. Studiował początkowo również w Poznaniu, na Wydziale Biologii i Nauki o Ziemi Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza. W 1957 roku, jako student trzeciego roku, przeniósł się do Warszawy, gdzie kontynuował studia biologiczne na miejscowym uniwersytecie.

W dniu 16 maja 1961 roku uzyskał dyplom magistra biologii w zakresie zoologii (specjalizacja: ichtiologia) na podstawie pracy pt. „Próby badania narybku szklistego (*montée*) węgorza w polskich wodach śródlądowych”. Pracę tę wykonał pod kierunkiem prof. Zdzisława Raabego.

Karierę zawodową rozpoczął w dniu 1 czerwca 1961 roku w Zakładzie Ekologii PAN w Dziekanowie Leśnym na stanowisku pracownika technicznego. Brał wówczas udział w kierowanych przez doc. Przemysława Trojana pracach badawczych dotyczących struktury populacji.

Od dnia 1 września 1962 roku Karol Opuszyński zaczął pracować jako asystent w Doświadczalnej Rybackiej Stacji Stawowej w Żabieńcu. Już na samym początku powierzono mu zagadnienie aklimatyzacji w naszym kraju azjatyckich gatunków karpowatych ryb roślinożernych – amura białego, tołpygi białej i tołpygi pstrej. W 1964 roku przebywał w ówczesnym ZSRR, gdzie bezpośrednio zapoznawał się z tą problematyką.

Intensywne kilkuletnie badania ryb roślinożernych w stawach w Żabieńcu zaowocowały rozprawą doktorską pt. „Produkcja stawowa przy wspólnej hodowli z karpem ryb roślinożernych – amura białego i tołpygi białej”. Promotorem pracy był prof. Stanisław Sakowicz, a jej obrona odbyła się w dniu 11 kwietnia 1968 roku w Instytucie

* Biuletyn Polskiego Towarzystwa Hydrobiologicznego – nr 154; redagują: Eligiusz Pieczyński i Jan Igor Rybak.

Biologii Stosowanej Akademii Rolniczo-Technicznej w Olsztynie. Praca ta przyniosła autorowi wyróżnienie w postaci I nagrody Polskiego Towarzystwa Hydrobiologicznego.

W 1968 roku Karol Opuszyński przebywał na rocznym stypendium *National Research Council of Canada* – w *Freshwater Institute* w Winnipeg. Zajmował się tam wpływem czynnika termicznego na ryby słodkowodne.

Po powrocie przez trzynaście miesięcy pełnił obowiązki kierownika Zakładu Gospodarki Stawowej Instytutu Rybactwa Śródlądowego w Żabieńcu. W 1973 roku został wyróżniony przez ministra Nauki, Szkolnictwa Wyższego i Techniki nagrodą zespołową za całokształt osiągnięć w dziedzinie aklimatyzacji ryb roślinożernych w Polsce. W następnych latach kontynuował swoje zainteresowania tą problematyką. W tym samym okresie wraz ze swoimi współpracownikami prowadził pionierskie na ówczesne czasy badania w dziedzinie podchowu larw ryb roślinożernych w specjalnie skonstruowanych sadzach umieszczonych w stawach, a przede wszystkim w kontrolowanych warunkach środowiskowych. W dniu 8 czerwca 1978 roku uchwałą Rady Naukowej Instytutu Ekologii PAN w Dziekanowie Leśnym uzyskał stopień doktora habilitowanego na podstawie rozprawy zatytułowanej „Tołpyga biała, *Hypophthalmichthys molitrix* (Val.), w stawach karpionych”.

W dniu 1 czerwca 1979 roku Karola Opuszyńskiego powołano na stanowisko docenta w Instytucie Rybactwa Śródlądowego w Olsztynie. Pracował tam do lata 1988 roku, przez cały czas kierując Pracownią Chowu i Hodowli Ryb. Jak zawsze utrzymywał, najwięcej satysfakcji zawodowej dawało mu kierowanie małymi zespołami badawczymi. W 1987 roku na podstawie wyników własnych badań oraz danych uzyskanych przez innych badaczy sformułował teorię ichtioeutrofizacji, która zakładała istnienie sprzężenia zwrotnego między procesem eutrofizacji a zmianami w zespołach ryb. Był promotorem trzech prac doktorskich swoich wychowanków (1986 – Andrzej Lirski; 1987 – Jacek Wolnicki, Michał Woźniewski).

Latem 1988 roku niespodziewanie wyjechał do USA. Przez pięć lat pracował jako profesor we *Florida University* w Gainesville. Na Florydzie prowadził wykłady i inne zajęcia dydaktyczne ze studentami, co stało się jego drugą zawodową pasją. W ramach działalności naukowej kontynuował swoje zainteresowania problemem przeciwdziałania procesom eutrofizacji wód przez zmiany w zespołach ryb (biomanipulacja).

Karol Opuszyński wrócił z USA do kraju w 1993 roku. Wkrótce potem (1 listopada) podjął pracę na stanowisku docenta w Zakładzie Biologii Antarktyki PAN w Warszawie. Pracował tam przez trzy i pół miesiąca. W tym czasie zdążył wziąć udział w XVII Ekspedycji Antarktycznej PAN.

Ostatnim miejscem pracy Karola Opuszyńskiego była Wyższa Szkoła Rolniczo-Pedagogiczna w Siedlcach (1 IX 1995–30 IX 2000). Jako profesor nadzwyczajny w Katedrze Ekologii i Ochrony Środowiska oraz Pracowni Dydaktyki Instytutu Biologii Wydziału Rolniczego wykładał ewolucjonizm dla studentów V roku biologii, a także prowadził zajęcia fakultatywne z łowiectwa i rybactwa. Był promotorem trzech prac magisterskich.

Dnia 20 maja 1998 roku Karol Opuszyński uzyskał tytuł profesora nauk biologicznych. Był wybitnym naukowcem, bardzo pracowitym i zawsze pełnym twórczych pomysłów. Gdyby tylko zechciał, tytuł ten uzyskałby o dziesięć lat wcześniej.

Dorobek naukowy Profesora Karola Opuszyńskiego obejmuje ponad 100 publikacji. Składa się nań między innymi 5 książek, wydanych w kraju lub za granicą, w tym cenione „Podstawy biologii ryb”, 46 oryginalnych prac naukowych, w tym wiele wydanych w renomowanych czasopismach zagranicznych, liczne artykuły popularnonaukowe oraz instrukcje wdrożeniowe dla praktyki rybackiej.

Karol Opuszyński był znany współpracownikom z precyzyjnego planowania i konsekwentnego realizowania wszystkich swoich zamierzeń, nie tylko tych zawodowych. Nieuleczalna choroba spowodowała śmierć w momencie, kiedy był bardzo blisko spełnienia tego, co zaplanował dla siebie na jesień życia. Właśnie jesienią bieżącego roku miał wyruszyć własnym jachtem żaglowym w długi pełnomorski rejs dookoła świata...

Cześć Jego pamięci!

Jacek Wolnicki

XXVIII Kongres Międzynarodowego Towarzystwa Limnologicznego – SIL (Melbourne, 4–10 II 2001 r.)

Dzień pierwszy: Gdy samolot wynurzył się z chmur i oczom naszym ukazała się spalona słońcem ziemia, serca zabiły szybciej. Oto jesteśmy w Australii. Jednakże wyjście z klimatyzowanego lotniska po 21-godzinnym locie okazało się trudniejsze, niż przypuszczaliśmy. Wysoka temperatura i duża wilgotność – Melbourne pełnią lata powitało uczestników Kongresu SIL. Stolica stanu Wiktorja i jeden z jej uniwersytetów – Monash byli naszymi gospodarzami. Nie było łatwo dotrzeć do miejsca Kongresu, ponieważ Melbourne, położone nad zatoką Port Philip (rys. 1), rozciąga się na przestrzeni ponad 100 km. Teren uniwersyteckiego kampusu też ma australijską skalę: dotarcie od bramy do położonego prawie w środku *Campus Centre*, gdzie można było potwierdzić swoje przybycie, zajmowało ponad 15 minut. Piękna pogoda i niespotykana gdzie indziej flora i fauna – te przyjemności codziennie spotykały ponad 1000 uczestników tego największego spotkania limnologów z całego świata. Gdyby nie klimatyzowane sale wykładowe uniwersytetu i serwowane w przerwach chłodne napoje, trudno byłoby przeżyć sześć kongresowych dni. A były one wypełnione od rana do wieczora wykładami plenarnymi, sesjami plakatowymi, prelekcjami, dyskusjami w kularach (czasami w cieniu eukaliptusów).

Ci uczestnicy, którym udało się dotrzeć do biura Kongresu przed jego zamknięciem, otrzymali materiały kongresowe, a wśród nich program oraz wiele materiałów reklamowych. Ku naszemu zdumieniu nie było wśród nich rzeczy według nas najważniejszej – tomu streszczeń.